

W Australii widziano wymarłego wilka tasmańskiego

2 marca 2022

W mieście Melbourne w Australii zauważono torbacza, który wyginął prawie sto lat temu. Zdjęcie niezwykłego stworzenia, które poruszało się po przedmieściach, zostało natychmiast opublikowane w sieciach społecznościowych. W komentarzach do posta napisano, że to zwierzę jest bardzo podobne do wilka tasmańskiego.

Miejscowy mieszkaniec zobaczył nieznaną istotę z bardzo długim ogonem biegnącą ulicą. Był koloru szarego, a jego całe ciało pokryte było paskami. Z wyglądu zwierzę przypominało torbacza, wilka tasmańskiego. Warto dodać, że ostatni osobnik zdechł w 1936 roku w zoo, które znajdowało się na wyspie Tasmania. Do dziś mieszkańcy Melbourne i innych australijskich miast mówią, że wielokrotnie widzieli to zwierzę.

Australijczyk podkreślił, że stworzenie wyglądało dziwnie. Biorąc pod uwagę, że szybko zniknął z pola widzenia, nie można było go szczegółowo mu się przyglądać. Wielu komentatorów zauważyło, że zwierzę nadal wygląda bardziej jak bardzo chudy pies lub lis. Ponadto wilki tasmańskie były znacznie większe. Mimo to uchwycone na zdjęciu zwierzę ma paski, choć nie są one wystarczająco wyraźne.

Torbacz lub wilk tasmański jest drapieżnym ssakiem. Długość opisywanego stworzenia sięgała około metra, a jego wysokość wynosiła 50 centymetrów. Lis lub pies mogą mieć dokładnie takie same wymiary. Z kolei wilki tasmańskie miały długość 100-130 cm, wysokość 50-65 cm, średnia waga drapieżników wahała się od 15-30 kg. Ostatnim przedstawicielem tego gatunku był osobnik o imieniu Benjamin.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)